

Codzienna Msza Święta



Eucharystia jest największym skarbem Kościoła, jest największym darem Boga Ojca dla każdego z nas, ponieważ w niej spotykamy się z żywym Panem Jezusem, który za nas się ofiaruje, pozostaje z nami. I dotyczy to każdej Mszy świętej, tej niedzielnej i tej codziennej, odprawianej w rzymskiej Bazylice, czy w drewnianym kościółku, daleko od ? szosy. Odprawianej w szpitalnej kaplicy albo w parafialnej świątyni, przez papieża czy innego kapłana. Eucharystia to tajemnica życia Pana Jezusa, który uobecnia się dla nas i dla naszego zbawienia. Wiemy, że obowiązek uczestniczenia w Eucharystii niedzielnej wynika wprost z trzeciego przykazania Bożego: *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił*. Dla kogo więc jest codzienna Msza święta?

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: *Kościół zobowiązuje wiernych do uczestniczenia w niedziele i święta w Boskiej liturgii i do przyjmowania Eucharystii /?/ Ale Kościół gorąco zaleca wiernym przyjmowanie Najświętszej Eucharystii /?/ jeszcze częściej, nawet codziennie (1389)*. Oczywiście, nie każdego na to stać, z powodu pracy, mnóstwa zajęć i codziennych obowiązków. Wielu z nas wiąże swój udział w Eucharystii ze względu na bliskie nam intencje, np. rocznica urodzin, ślubu, czy śmierci bliskiej osoby. Warto wtedy pamiętać, by udział ten był pełny, tzn. połączony z przyjęciem Komunii świętej. Wtedy owoce tego uczestnictwa będą nieporównanie większe i to zarówno dla tych, za których się

modlimy, jak i dla naszego dobra duchowego. To jest bardzo ważne, bo świadczy o tym, że tak jak Pan Jezus jest dla nas cały, tak i my chcemy w całej pełni Jemu ofiarować swoją miłość, Jemu i tym, za których się modlimy.

Dzięki Bogu w naszej parafii są osoby, które swoje życie codzienne mocno związały z Mszą świętą, codzienną. Oczywiście wynika to z ich możliwości, ale chyba jeszcze bardziej z ich wrażliwej miłości do Pana Jezusa eucharystycznego. Cieszy, że takie osoby są wśród nas, i że jest ich coraz więcej. Eucharystia jest wielkim skarbem Kościoła, ale wielkim skarbem są również te osoby, które bez względu na pogodę i dystans, jaki muszą codziennie pokonać, niosą w darze swą obecność i miłość do Eucharystii. Za to pragnę im teraz serdecznie podziękować! Oni reprezentują nie tylko siebie, nie tylko swoje sprawy osobiste, sprawy bliskich, ale tworzą wielką wspólnotę Kościoła, na całym świecie, który nieustannie uwielbia swego Pana i zanosi do Niego błaganie, za siebie i za cały świat: *Pamiętaj, Boże, o Twoim Kościele na całej ziemi. Prosimy Cię, Boże, aby ta Ofiara naszego pojednania z Tobą sprowadziła na cały świat pokój i zbawienie.* Pokój na świecie, pamięć o braciach pozostających daleko od Boga, modlitwa za zagubionych, chorych, to nasza troska codzienna. Oby nas było coraz więcej, oby nasza eucharystyczna wrażliwość wciąż rosła. **[prob.]**